

Feliks Marek Stawarczyk

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

PROTEKCJONIZM W CZASACH KRYZYSU

Streszczenie: W czasach kryzysu gospodarczego lat 2008–2009 daje się zauważyć w handlu międzynarodowym odchodzenie od liberalizmu na rzecz protekcjonizmu. Nie jest to protekcjonizm w stylu lat 30. XX w., z okresu tzw. Wielkiego Kryzysu. W ramach środków zwalczających kryzys rządy państw rozwijają mniej otwarte formy protekcjonizmu, za pomocą których w sposób bardziej subtelny dyskryminuje się zagraniczną konkurencją. Ewentualne nasilenie się tendencji protekcjonistycznych podczas recesji może rodzić trudne do przewidzenia skutki.

Słowa kluczowe: protekcjonizm, kryzys, handel światowy

1. Wstęp

Globalizacja, liberalizacja i protekcjonizm nie są żadnym nowym fenomenem. Od połowy XIX w. często występowały dążenia do większej otwartości rynków oraz do silniejszej ochrony przed konkurencją zagraniczną własnych gospodarek. Podczas załamania finansowego i gospodarczego, które dotknęło rynki w latach 2008–2009 można zaobserwować najróżniejsze reakcje państw na kryzys. Od początku zaburzeń na rynkach finansowych Międzynarodowa Organizacja Handlu¹ i Bank Światowy raportują o narastającej fali protekcjonizmu. Kontrastuje to z pierwotnie przyjętym w poprzednich dekadach w światowym handlu dominującym paradygmatem liberalizacji i znoszenia barier w wymianie handlowej między państwami i przedsiębiorstwami. W dyskusjach medialnych występują stale odniesienia do Wielkiego Kryzysu z lat 1929–1933². Szefowie państw i rządów G20 odwołują się także do doświadczeń z historii i postulują wyciągnięcie odpowiednich wniosków z tej lekcji. Chociaż powszechnie wiadomo, że protekcjonizm jest sprzeczny z wolnym rynkiem, to nadal stanowi on ogromną pokusę w obliczu recesji. Naciskom ulegają nawet ci szefowie rządów, którzy otwarcie pozwalają sobie na krytykę protekcjonizmu.

¹ <http://www.wto.com>.

² *Wirtschaftskrisen im Vergleich*, „Auftakt zur Depression”, <http://www.suedeutsche.de> (dostęp: 03.03.2009).

2. Protekcjonizm w czasie światowego kryzysu gospodarczego lat 1929–1933

Podczas boomu gospodarczego „złoty” lat 20. XX w. doszło w Stanach Zjednoczonych, od 1927 r., do spekulacyjnego przegrzania koniunktury na rynkach akcji. Indeks akcji wzrósł o ok. 400% w latach 1922–1929. W celu wytlumienia giełdowych spekulacji EED (Amerykański Bank Centralny) rozpoczął od lutego 1929 r. wprowadzanie podwyżek wiodącej stopy procentowej (dyskontowej), aż do osiągnięcia wysokości 6% we wrześniu 1929 r.³ W zaostrzeniu polityki pieniężnej widziano możliwość zapobieżenia kryzysowi gospodarczemu. Rozpoczęto też dyskusje na temat wprowadzenia protekcjonistycznych ograniczeń w handlu międzynarodowym. Od czerwca 1929 r. zaczęła spadać produkcja przemysłowa. Reakcją m.in. na to zjawisko był tzw. czarny czwartek 24 października 1929 r., kiedy to doszło do krachu na amerykańskiej giełdzie papierów wartościowych. Nastąpił spadek indeksu akcji o 12,8%. Paniczna ich wyprzedaż trwała przez cały następny dzień („czarny piątek”) i szybko rozszerzyła się na światowe giełdy. Spadek kursów akcji potęgowała jeszcze konieczność ich odsprzedaży, gdyż w szerokim zakresie były one przedmiotem zabezpieczenia kredytów zaciągniętych w bankach na zakup akcji przez spekulantów. W rezultacie indeks S&P500 stracił 85% swojej wartości do połowy 1932 r. Pod koniec 1930 r. rozpoczął się kryzys w bankach. Klienci masowo wycofywali swoje oszczędności. Z 25 tys. amerykańskich banków prawie 11 tys. zamknięto. Wielu drobnych ciułaczy potraciło swoje majątki, co osłabiło znacznie popyt na dobra konsumpcyjne. Niski popyt, wysokie koszty finansowe oraz względnie ograniczony dostęp do kredytów zmusiły przedsiębiorstwa do masowych zwolnień pracowników. W szczytowym momencie kryzysu, w 1932 r., bezrobocie w USA wynosiło 23,6%, produkcja przemysłowa była niższa o połowę, a realny PKB obniżył się o ponad 25%. Hegemonistyczna pozycja USA w światowej gospodarce (udział tego państwa w globalnej produkcji przemysłowej wynosił ok. 46%) spowodowały, że kryzys gospodarczy rozprzestrzenił się szybko na inne kraje, aczkolwiek jego skutki były w państwach uprzemysłowionych zróżnicowane.

W 1930 r., dziewięć miesięcy po spektakularnym rozpoczęciu bessy na giełdzie, wprowadzono w USA ustawę znaną od nazwisk republikańskich deputowanych jako *Smoot-Hawley Tariff Act*, która oznaczała protekcjonistyczną politykę handlową. Dokument ten wprowadzał podwyżkę cel średnio z ok. 25 na 60%. Protest przeciwko takim regulacjom złożyło ponad tysiąc ekonomistów. Był on bezskuteczny, gdyż prezydent Hoover realizował w ten sposób swoje wyborcze obietnice. Korzyści wynikające z ograniczenia konkurencyjności za pomocą podwyżki cel okazały się krótkotrwałe. Skończyły się, gdy inne państwa wprowadziły po-

³ *Die Weltwirtschaftskrise von 1929: Nich vergleichbar mit der aktuellen Rezession*, „Schlaglichter der Wirtschaftspolitik” 2009, czerwiec, s. 8.

dobne obostrzenia. Przykładowo, do 1931 r. przeciętna wysokość ceł we Francji wzrosła do 38%, a w Niemczech do 41%.

Także polityka pieniężna stała się coraz bardziej restrykcyjna w ograniczaniu dostępu do kredytów. Protekcyjnistyczne bariery w handlu zagranicznym oraz kombinacja restrykcyjnej polityki fiskalnej i pieniężnej doprowadziły do ograniczenia nie tylko popytu zagranicznego, lecz także wewnętrznego. W celu wzmocnienia własnej konkurencyjności w handlu zagranicznym wiele państw, w tym najważniejsze uprzemysłowione, odstępowało od standardu złota i dewalutowało własną walutę. Tak m.in. postąpiła w 1931 r. propagująca od stu lat wolny handel Wielka Brytania, dewalując funta o 30% oraz tworząc wraz z państwami *Commonwealth* system ceł i innych pozataryfowych zapór zwarty blok handlowy. Działania te doprowadziły do jeszcze mocniejszego zniekształcenia stosunków w handlu między państwami i międzynarodowej wojny handlowej.

Rozpoczęty w 1929 r. światowy kryzys gospodarczy zniszczył wielopłaszczyznową sieć międzynarodowych relacji finansowych i kredytowych. Doszło także do zerwania więzi handlowych między krajami produkującymi płody rolne a państwami uprzemysłowionymi. W wyniku spadku cen podstawowych towarów konsumpcyjnych obniżyły się dochody tych państw i spadł popyt na towary przemysłowe. Amerykański eksport obniżył się w latach 1929–1933 z 5,2 do 1,6 mld dolarów, a udział USA w światowym eksporcie spadł z 16 do 11%. Rozmiar światowego handlu skurczył się w tym czasie o 41%. Realny spadek dochodów w okresie Wielkiego Kryzysu był równie wysoki jak realny spadek światowego handlu. Analiza empiryczna przyczyn tak ogromnego spadku obrotów handlowych w czasach Wielkiego Kryzysu wskazuje, że spowodowały to protekcyjnistyczne narzędzia i ich oddziaływanie oraz ogólny spadek dochodów. Przy czym należy tu uwzględnić sprzężenie zwrotne⁴.

Światowy kryzys gospodarczy z lat 1929–1933 w zasadzie zakończył funkcjonujące jeszcze liberalne prądy. Poszczególne państwa zaczęły czynnie oddziaływać na koniunkturę. Doświadczenia wyniesione z tego okresu przyczyniły się do utworzenia organizacji międzynarodowych nadzorujących protekcyjnistyczną aktywność państwa i przedsiębiorstw. W 1948 r. powołano GATT⁵ (*General Agreement of Tariffs and Trade*) oraz w 1994 r. – WTO (*World Trade Organisation*).

3. Stare i nowe formy protekcyjnizmu

Oprócz klasycznych narzędzi protekcyjnizmu, takich jak: ustanawianie zaporowych ceł na importowane towary, dotowanie rodzimych eksporterów i manipulowanie kursem własnej waluty w celu podniesienia konkurencyjności własnych towarów za granicą występuje także wiele innych subtelniejszych środków utrudnia-

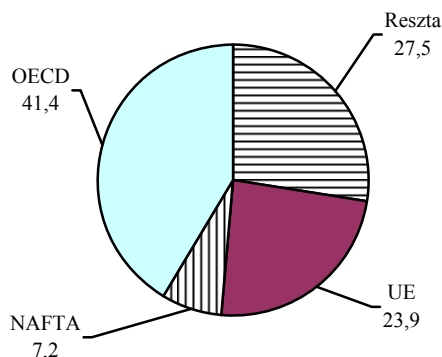
⁴ J.B. Madsen, *Trade barriers and the collapse of world trade during the great depression*, „Southern Economic Journal” 2001, no. 4, s. 848.

⁵ <http://www.gatt.com>.

jących dostęp do rodzimego rynku zagranicznym konkurentom. Do bezpośrednich pozataryfowych barier handlowych należą środki antydumpingowe, certyfikaty oraz subwencje do określonych gałęzi przemysłu⁶. Pośrednimi zaporami są standardy chroniące klientów, otoczenie, sanitarne regulacje i inne.

Szczególne miejsce wśród protekcjonistycznych narzędzi zajmują obecnie subwencje⁷. Dotyczy to w szczególności przemysłu samochodowego. Zajęły one dawne miejsce taryf celnych. Wynika to z faktu, iż 72,5% importu przypada obecnie albo na kraje unii celnej, albo na strefę wolnego handlu, jak np. Unia Europejska i NAFTA (*North American Free Trade Agreement*) lub kraje OECD (rysunek 1). W pierwszych dwóch obszarach bariery celne są na poziomie ustanowionym przez WTO. Dlatego protekcjonistyczne narzędzia w postaci ceł mogą być stosowane w zasadzie dla trochę więcej niż 25% światowego handlu, co dotyczy przede wszystkim krajów rozwijających się.

Dewaluacja własnej waluty jest również coraz mniej atrakcyjnym narzędziem protekcjonizmu, ponieważ eksporterzy są często importerami, a zatem podrożenie importu nie leży w ich interesie.



Rys. 1. Procentowy udział stowarzyszonych krajów w światowym imporcie

Źródło: *Zollerhöhungswettlauf damals-Suventionwettlauf heute?*, <http://www.dbresearch.de> (dostęp: 17.04.2009).

Nowe formy protekcjonizmu mogą pojawić się wraz z upaństwowieniem banków w wielu krajach OECD oraz z masowo stosowaną pomocą w ich sanacji. Mogą to być silne polityczne naciski na uprzywilejowane lub nawet wyłączane kredytowanie rodzimych przedsiębiorstw. Protekcjonizm ekologiczny (*green protectionism*) może być następnym etapem w ochronie klimatu⁸.

⁶ T. Spissler, *Aus Erfahrung schlecht. Die Rucher des Protektionismus*, „Deutsche Bank Research”, <http://www.dbresearch.de> (dostęp: 6.06.2009).

⁷ J. Francois, R. Stöllinger, *Neue Schatten der Protektionismus und die Rollemultinationale Firmen*, „Policy Brief” 2009, vol. 2, s. 6.

⁸ M. Feldstein, *Mehr Protektionismus durch Klimaschutz*, <http://www.wiwo.de> (dostęp: 04.07.2009).

4. Podsumowanie

Zasadne wydaje się postawienie na koniec pytania: dlaczego państwa stosują protekcyjność, skoro już przecież dowiedziono, że są to działania szkodzące gospodarce? W 1929 r. nastąpił krach na giełdzie, w 1931 r. wystąpił kryzys bankowy, a następnie w wyniku polityki protekcyjności doszło do załamania się światowego handlu i w końcu głębokiej depresji. Wszak „Filozofia protekcyjności jest filozofią wojny” – twierdził Ludwig von Mises. Rządy państw, stosujące w obronie przed kryzysem gospodarczym politykę protekcyjności, mogą na krótko uzyskać korzyści, ale tylko do czasu, gdy nie zaczną czynić tego inne kraje. Niekiedy ich reakcje są wymuszone przez populistycznie nastawione grupy społeczne oczekujące natychmiastowej walki z kryzysem.

W szerokim znaczeniu mamy tutaj do czynienia z sytuacją, która jest podobna do znanego z teorii gier „dylematu więźnia”. Indywidualne racjonalne postępowanie może przynieść suboptymalne wyniki. Jednakże w średnim i krótkim terminie przegrywają wszyscy.

Literatura

1. *Amerikas neuer Protektionismus*, „Neue Zürcher Zeitung”, 12.04.2010, <http://www.nzz.ch>.
2. *Die Weltwirtschaftskrise von 1929: Nicht vergleichbar mit der aktuellen Rezession*, „Schlaglichter der Wirtschaftspolitik” 2009, czerwiec.
3. Eckl-Dorna W., *Obama rudert bei geplanten Protektionismus-Klauseln zurück*, 04.02.2009, <http://www.wiwo.de>.
4. Erber G., Thießen U., *Gefahr für Welthandel: Protektionismus durch institutionelle Reformen stoppen*, „Wochenbericht des DIW Berlin” 2009, nr 14.
5. Feldstein M., *Mehr Protektionismus durch Klimaschutz*, <http://www.wiwo.de>.
6. Francois J., Stöllinger R., *Neue Schatten der Protektionismus und die Rolle multinationale Firmen*, „Policy Brief” 2009, vol. 2.
7. Krönig J., *Das Gespenst des Protektionismus kehrt wieder*, <http://www.zeit.de>.
8. Langhorst Ch., Mildner S.A., *Protektionismus und ökonomischer Nationalismus-Kein gutter Rat zur Krisenbewältigung*, „Analysen & Argumente” 2009.
9. Madsen J.B., *Trade barriers and the collapse of world trade during the great depression*, „Southern Economic Journal” 2001, no. 4.
10. Piper N., *Ein Schritt in Katastrophe*, <http://www.sueddeutsche.de>.
11. *Zollerhöhungswettlauf damals-Suventionswettlauf heute?*, <http://www.dbresearch.de>.
12. <http://www.gatt.com>
13. <http://www.wto.com>

PROTECTIONISM DURING THE ECONOMIC CRISIS

Summary: During the world economic crisis of the period 2008–2009 in the international trade we could see the decreasing of liberalism and increasing of protectionism. It is not the same protectionism that was in the 1930s during the Great Depression. To manage the crisis governments used indirect forms of protectionism to discriminate external competition. Possible protectionism progression during recession could generate difficult to predict results.